

Sygn. akt I ACa 488/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Gierczak (spr.)

Sędziowie: SA Teresa Sobolewska

SA Włodzimierz Gawrylczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2011 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w R.

przeciwko (...) Spółdzielni Pracy (...) w G.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 września 2010 r. sygn. akt IX GC 406/06

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 488/11 UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosła pozew przeciwko (...) Spółdzielni Pracy (...) w G., w którym domagała się nakazania pozwanej: zaprzestania produkcji mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową (...); wycofania ze sprzedaży wszystkich egzemplarzy mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową (...), w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku; zaprzestania produkcji i rozpowszechniania materiałów reklamowych zawierających ofertę sprzedaży mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową (...); zniszczenia w obecności przedstawicieli powódki wszelkich materiałów reklamowych dotyczących mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową (...), w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku; usunięcia ze strony internetowej o domenę: [www.d.. \(...\) .pl](http://www.d.. (...) .pl) wszelkich informacji dotyczących mebli wprowadzanych do obrotu pod nazwą handlową (...), w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku; zamieszczenia na swój koszt ogłoszenia w dzienniku „Rzeczpospolita”, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, w trzech kolejnych wydaniach tego dziennika, w części Ekonomia i Rynek, na stronie 2, w formacie co najmniej czterech modułów ogłoszeniowych o łącznym wymiarze 92 mm na 105,4 mm, o następującej treści: „ (...) Spółdzielnia Pracy (...) w G. oświadcza, iż bezprawnie kopiowała, wytwarzała i wprowadzała do obrotu pod nazwą handlową M. meble będące naśladownictwem

mebli produkowanych i wprowadzonych do obrotu przez (...) spółkę z o. o. w R. pod nazwą handlową P.. Za powyższe bezprawne działanie (...) Spółdzielnia Pracy (...) przeprasza spółkę (...) obraz zobowiązuje się do zaniechania takich działań w przyszłości" z tym zastrzeżeniem, że w razie niewykonania przez pozwaną w wyznaczonym terminie tej czynności, powódka uprawniona będzie do wykonania tej czynności na jej koszt; wydania powódce bezpodstawnie uzyskanych przez pozwaną korzyści majątkowych ze sprzedaży mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową (...), poprzez zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej kwoty stanowiącej zysk netto osiągnięty przez pozwaną wskutek sprzedaży tych mebli, której wysokości powódka na etapie wnoszenia pozwu nie ma możliwości ustalenia, a która zostanie dokładnie ustalona w trakcie procesu przez biegłego sądowego, przy czym żądanie to sprecyzowała na kwotę 250.000 zł; naprawienia wyrządzonej powódce przez pozwaną szkody majątkowej wskutek prowadzonej przez pozwaną sprzedaży mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową (...) poprzez zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej kwoty, której pełnej wysokości powódka na etapie wnoszenia pozwu nie ma możliwości ustalenia, a która zostanie dokładnie ustalona w trakcie procesu przez biegłego sądowego, przy czym żądanie to sprecyzowała na kwotę 267.000 zł. Ponadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o jego oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu zgodnie z zestawieniem kosztów, które zostanie złożone na rozprawie.

Wyrokiem z dnia 10 września 2010r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 28.845 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 474,37 zł tytułem wydatków poniesionych w toku postępowania. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny: w dniu 6 lipca 2003r. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej wydał, na podstawie zgłoszenia z 19 czerwca 2000r., decyzję udzielającą powódce prawa rejestracji wzoru przemysłowego p.t. S.(1). Twórcami wzoru zdobniczego byli M. H. (1), M. H. (2), S. H. i C. H.. Przedmiotem wzoru zdobniczego była sofa, a istotę tego wzoru stanowiła nowa postać przedmiotu przejawiająca się w jego ukształtowaniu i zdobieniach, szczegółowo opisanych przez Sąd w uzasadnieniu orzeczenia. Prawa powódki zostały potwierdzone Świadectwem Rejestracji nr (...) na wzór przemysłowi p.t. S.(1), wydanym na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. w dniu 9 marca 2004r. wydanym przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. Przyznanie tych praw potwierdzała baza danych praw ochronnych udostępniona przez Urząd Patentowy w formie elektronicznej na stronie internetowej. Prawa z rejestracji wygasły 19 czerwca 2005r. Powódka rozpowszechniała swoją ofertę produktów za pomocą katalogów reklamowych oraz strony internetowej, informując przy tym, że prezentowane wzory przemysłowe są zastrzeżone. Model sofy (...) był produkowany od 2000r., jego sprzedaż szybko wzrastała, w 2003r. osiągnięto sprzedaż na poziomie 4.000 sztuk. Mając to na uwadze zakładano przyrost sprzedaży w 2004r. do ok. 10.000 sztuk. S.(1) kosztowała ok. 1.200 zł. We wrześniu 2003r. powódka otrzymała informacje, że na rynku znajduje się kopia jej sofy, produkowana przez pozwaną pod nazwą kanapa (...), której cena wynosiła ok. 1.000 zł. Od tego momentu sprzedaż sofy (...) spadła (w 2004r. o ok. 50%) i była niewielka (rzędu 1.500 sztuk rocznie). Mebel był wystawiany w sklepach i salonach przez wskazanie ceny i logo producenta.

Pozwana także była przedsiębiorcą, do zakresu jej działalności należała m.in. produkcja i sprzedaż mebli tapicerowanych. W sierpniu 2003r. rozpoczęła produkcję kanapy pod nazwa (...). Sprzedawano ją na terenie, który swoim zasięgiem obejmował terytorialny zasięg sprzedaży mebli (...). Na meblach umieszczano zawieszki w formacie A5 z logo firmy i cechami produktu oraz ceną. W sklepach kanapa była umieszczana, bądź na wydzielonej dla producenta powierzchni, bądź pośród produktów innych producentów. Do sklepów kanapa trafiała zapakowana w folię, na której znajdowała się nalepka z informacją o producencie i nazwie towaru, a na ekspozycji — po rozpakowaniu - posiadała firmowe oznaczenie w postaci kolorowej ulotki z nazwą produktu i jego cechami. Następnie od Cena tej kanapy kształtowała się od 900 zł do 1.228 zł w okresie od lutego do maja 2004r., od maja 2004r. - od 1.075 zł do 1.415 zł, a od sierpnia 2004r., z obiciem skórzanym - 3.279 zł. Kanapa (...) wykazywała podobieństwa konstrukcyjne budowy do wcześniejszego produktu, jakim była sofa (...), lecz różniła się pewnymi cechami, opisanymi szczegółowo w uzasadnieniu orzeczenia. Powodowało to, że kanapa (...) nie stanowiła prostego naśladownictwa sofy (...). Widoczny szczegół stanowił inny kształt poduchy i jednolity ozdobny element zakończony nóżkami w kanapie (...). Różna była

także kolorystyka tych mebli. Zasadniczo podobna była konstrukcja siedzisk. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że nabywca tego rodzaju mebli zwraca uwagę na konstrukcję siedziska i kolorystykę, i te dwa elementy stanowią o istnieniu, bądź nieistnieniu podobieństwa mebli. Postępowanie karne w sprawie kopiowania zewnętrznej postaci sofy o nazwie handlowej (...) zostało umorzone wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej udzielił pozwanej prawa z rejestracji nr (...) wzoru przemysłowego p.t. kanapa tapicerowana rozkładana (...), zgłoszonego do rejestracji w dniu 16 października 2006r. Prawo z rejestracji tego wzoru zostało unieważnione decyzją Urzędu Patentowego z dnia 14 maja 2009r. Decyzja ta została uchylona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w dniu 17 grudnia 2009r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia dowodach, dokonując także oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd szczegółowo odniósł się przy tym do oceny, sporządzonej w niniejszej sprawie, opinii biegłego sądowego J. C. (1).

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że istotą sporu było przede wszystkim ustalenie, czy mebel produkowany przez pozwaną narusza prawa z rejestracji wzoru przemysłowego odnoszącego się do mebla produkowanego przez powódkę. Zdaniem Sądu, prawo z rejestracji wzoru przemysłowego nr (...) nie dawało powódcie podstaw do dochodzenia roszczeń z tego tytułu od pozwanej, na podstawie przepisów ustawy Prawo własności przemysłowej. Dokonując analizy przepisów art. 105 ust. 3 i ust. 4, art. 104, art. 108 ust. 1-3 ustawy Prawo własności przemysłowej, a w konsekwencji istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy pojęć regulowanych w tej ustawie, Sąd stwierdził, że kanapa produkowana przez pozwaną nie była ani wzorem identycznym z sofa powódki, ani wzorem do niej podobnym, i wywołałaby u zorientowanego użytkownika odmienne ogólne wrażenie, albowiem różnice we wzorach porównywanych mebli były istotne.

Sąd stwierdził również, po dokonaniu analizy wskazanych w uzasadnieniu przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, niezasadność żądania opartego na przepisach tej ustawy, wskazując, że między porównywanymi meblami istnieją różnice nie pozwalające na przyjęcie niewolniczego naśladownictwa sofy (...), produkowanej przez powódkę, a nadto brak możliwości wprowadzenia w błąd klientów, co do producenta i produktu.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 105 ust. 2 i 3 a contrario ustawy Prawo własności przemysłowej w zw. z art. 105 ust. 4 oraz art. 104 ust. 1 tej ustawy, a nadto art. 18 ust. 1 a contrario ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w zw. z art. 13 tej ustawy. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, uwzględniając stopień skomplikowania sprawy. O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódła powódka zarzucając: naruszenie przepisu art. 281 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku powoda o wyłączenie biegłego sądowego J. C. (2), w tym zakresie powódka poddała także, na podstawie art. 380 k.p.c., pod rozpoznanie Sądu Apelacyjnego niezaskarżalne zażaleniem postanowienie z dnia 2 grudnia 2009r. Sądu Okręgowego w Gdańsku w przedmiocie j.w.; naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w postaci przekroczenia swobodnej oceny opinii biegłego J. C. i uznanie jej za wiarygodną, mimo, że została sporządzona z przekroczeniem uprawnień przysługujących biegłemu, a w konsekwencji naruszenie przepisu art. 217 §2 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o powołanie innego biegłego; naruszenie przepisu art. 105 ust. 4 ustawy Prawo własności przemysłowej, poprzez błędną wykładnię pojęcia „ogólnego wrażenia” zawartego w tym przepisie, „w zbieżności” z przesłankami nowości i indywidualności z art. 104 ust. 1 tejże ustawy; naruszenie przepisu art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, poprzez uznanie, że przez mało istotne różnice meble pozwanej nie wywołują odmiennego ogólnego wrażenia niż meble powódki i nie wprowadzają klienta w błąd oraz art. 3 tej ustawy, poprzez pominięcie, że naśladownictwo wypełnia w okolicznościach niniejszej sprawy także przesłanki czynu niedozwolonego opisanego w tym przepisie; naruszenie art. 98 k.p.c. i art. 15 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez pominięcie wniosku powoda o ustalenie opłaty tymczasowej, brak ustalenia opłaty

ostatecznej oraz § 2 ust. 2 i § 3 ust.1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez ustalenie nadmiernego wynagrodzenia pełnomocnika procesowego strony pozwanej, bez związku z nakładem pracy, w sytuacji, gdy powództwo zostało oddalone bez przeprowadzenia większej części postępowania dowodowego. Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając jemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Z ostrożności procesowej powódka wniosła o przeprowadzenie dowodów wskazanych w apelacji i zmianę tegoż orzeczenia w punkcie pierwszym poprzez uwzględnienie powództwa w całości, przy wartości pkt 1.7 250.000 zł, a pkt 1.8 267.000 zł; zmianę wyroku w punktach II i III w sposób wskazany w apelacji, a nadto zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie na koszt powódki.

SĄD APELACYJNY ZAWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd II instancji za trafne uznał ustalenia faktyczne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu omawianego orzeczenia, przyjmując je za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia, podobnie, jak wysnute na ich podstawie, przez tenże Sąd, wnioski prawne.

W ocenie Sądu Odwoławczego, brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów procesowych niniejszego odwołania, odnoszących się do naruszenia art. 281 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. oraz art. 233 §1 k.p.c., a w konsekwencji art. 217 §2 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c.

W sprawie tej bezspornym jest, że apelująca wniosła o wyłączenie biegłego sądowego J. C. (2) oraz, że wniosek ten został przez Sąd Okręgowy oddalony (postanowienie k. 905 akt). Analiza protokołu rozprawy z dnia 11 maja 2010r. prowadzi do wniosku, że pełnomocnik powódki nie zgłosił w jej toku zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. w związku z w /w postanowieniem.

Nie ulega także wątpliwości, że skarżąca zgłaszała wniosek o powołanie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu własności przemysłowej. Wniosek ten został przez Sąd I instancji oddalony w toku rozprawy w dniu 10 września 2010r. Na rozprawie tej, podobnie jak na poprzednio wskazanej, obecny pełnomocnik powódki, będący radcą prawnym, który nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Biorąc pod uwagę treść zd. 2 powołanego przepisu stwierdzić, według Sądu Apelacyjnego, należy, że w konsekwencji odwołującej się nie przysługuje prawo powoływania się w toku postępowania II - instancyjnego na powyższe, zaistniałe jej zdaniem, uchybienia, wobec wskazywanego niezgłoszenia przedmiotowych zastrzeżeń.

Następstwem powyższego jest nieuwzględnienie powołanych wyżej zarzutów, bez dalszego, merytorycznego, odnoszenia się do nich.

Skutkuje to także przyjęciem, że w sprawie niniejszej sporządzona została jedna opinia biegłego z zakresu własności przemysłowej, tj. opinia biegłego J. C. (2), która nie została skutecznie przez powódkę zakwestionowana, a zatem mogła ona stanowić podstawę zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego.

Kolejne zarzuty przedmiotowej apelacji odnoszą się do naruszenia prawa materialnego.

Pierwszy z nich wskazuje na naruszenie art. 105 ust. 4 ustawy Prawo własności przemysłowej (dalej u.p.w.p.), poprzez błędną wykładnię pojęcia „ogólnego wrażenia” zawartego w tym przepisie, „w zbieżności” z przesłankami nowości i indywidualności z art. 104 ust. 1 tejże ustawy.

Art. 105 ust. 4 wskazanej ustawy stanowi, że „prawo z rejestracji wzoru przemysłowego obejmuje każdy wzór, który na zorientowanym użytkowniku nie wywołuje odmiennego ogólnego wrażenia. Art. 104 ust. 2 stosuje się odpowiednio”. Natomiast zgodnie z art. 104 ust. 2 tej ustawy „przy ocenie indywidualnego charakteru wzoru przemysłowego bierze się pod uwagę zakres swobody twórczej przy opracowywaniu wzoru.”

Według skarżącej powyższe przepisy mają zastosowanie do odmiennych sytuacji, co powoduje błąd Sądu Okręgowego polegający na interpretowaniu art. 105 ust. 4 u.p.w.p. w zbieżności z art. 104 tej ustawy. Skutkuje to, w ocenie skarżącej tym, że „wszelkie dywagacje Sądu Okręgowego na temat nowości i indywidualności mebla M. są poza przedmiotem sporu i rozpoznanie sprawy wyłącznie z użyciem takich kryteriów, można potraktować wręcz, jako nierozpoznanie istoty sprawy.”

Zdaniem Sądu II instancji, ani przytoczonego stwierdzenia, ani też kolejnego wniosku odwołania, że „ocena naruszenia prawa powoda z rejestracji wzoru RP (...), winna nastąpić wyłącznie według normy płynącej z przepisu art. 105 ust. 4” (u.p.w.p.) nie można podzielić.

Gdyby nawet przyjąć za skarżącą, że zielony kolor sofy P.(1) nie jest istotnym w sprawie, bowiem nie tylko ten kolor był objęty rejestracją, to stwierdzić stanowczo należy, że istotnym w sprawie jest pojęcie „zorientowanego użytkownika”, o którym mowa w art. 105 ust. 4 u.p.w.p. Pojęcie to w uzasadnieniu swojego orzeczenia wyjaśnił już Sąd I instancji. Podzielając rozważania tegoż Sądu również w tym zakresie, podkreślić jedynie można, że zorientowany użytkownik powinien mieć ogólne wyobrażenie o cechach wzorów występujących w obrocie gospodarczym, którymi interesuje się jako użytkownik, zaś jego orientacja zrównana ze zwykłym doświadczeniem wynikającym z faktycznego posługiwania się danym produktem i posiadaniem przeciętnej wiedzy o segmencie rynkowym, do którego zaliczany jest produkt, a nadto, że zorientowany użytkownik jest osobą zorientowaną, (...) obserwującą z większą niż przeciętną uwagą przez dłuższy czas oraz dokonującą bezpośredniego zestawienia porównywanych wzorów przemysłowych (por. Prawo własności przemysłowej. Komentarz pod. Red. Piotra Kostańskiego Wyd. C.K.Beck 2010 s.582).

Do powyższego dodać trzeba, że zgodnie z art. 105 ust. 4 u.p.w.p., oceny, czy zakwestionowany wzór wywołuje odmienne wrażenie na zorientowanym użytkowniku, dokonuje się przez pryzmat wrażenia ogólnego, tzn. odnoszącego się do wzoru, jako całości, a nie jego poszczególnych cech; chodzi zatem o ogólne wrażenie, ogólny efekt, ogólne odczucie, jakie wywołuje wzór zakwestionowany i wzór zarejestrowany, czy jest to wrażenie różne, czy to samo; zorientowany użytkownik, przy ocenie ogólnego wrażenia, jakie porównywane wzory wywołują, jest w stanie dostrzec niekiedy duże różnice między nimi tam, gdzie zwykły użytkownik widzi jedynie podobieństwa (ibidem s. 590).

Uwzględniając powyższe i przenosząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że ustawowy „zorientowany użytkownik”, w przeciwieństwie do „niezorientowanego użytkownika” zwróci uwagę nie tylko na podnoszony w apelacji kolor danego mebla, ale także pozostałe wskazywane przez biegłego J. C. jako istotne cechy odróżniające sporne meble, tj. kształt nóżek oraz poduch. Nie bez znaczenia jest przy tym także, podkreślana z kolei przez pozwaną, różnica w jakości materiałów używanych do produkcji obu mebli, a w konsekwencji segment klientów, do których każdy z nich był kierowany.

Wobec powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni pojęcia „ogólnego wrażenia” wynikającego z art. 105 ust. 4 u.p.w.p., skoro w sposób szczegółowy i precyzyjny powołał rozbieżności pomiędzy obydwoma omawianymi produktami, ustalając nadto, że kwestionowany mebel M. był wyraźnie oznaczony przez pozwaną, co dodatkowo nie pozwalało zorientowanemu użytkownikowi pomylić przedmiotowych mebli. Dokonywana przez apelującą odmienna ocena opinii wskazywanego biegłego, a w rezultacie omówionych przez Sąd Okręgowy różnic pomiędzy sofą P.(1), a kanapą M., musi zostać, w kontekście powyższych rozważań, uznana wyłącznie za subiektywną polemikę skarżącej z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami prawnymi zaskarżonego wyroku.

Powyższe powoduje, że omawiany zarzut nie został uwzględniony przez Sąd Apelacyjny.

Kolejny zarzut naruszenia prawa materialnego wskazuje na naruszenie przepisu art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (zwanej dalej u.z.n.k.), poprzez uznanie, że przez mało istotne różnice meble pozwanej nie wywołują odmiennego ogólnego wrażenia niż meble powódki i nie wprowadzają klienta w błąd oraz art. 3 tej ustawy, poprzez pominięcie, że naśladownictwo wypełnia w okolicznościach niniejszej sprawy także przesłanki czynu niedozwolonego opisanego w tym przepisie.

Przepis art. 13 u.z.n.k. stanowi, że czynem nieuczciwej konkurencji jest naśladowanie gotowego produktu, polegające na tym, że za pomocą technicznych środków reprodukcji jest kopiowana zewnętrzna postać produktu, jeżeli może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu (ust. 1) oraz, że nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji naśladowanie cech funkcjonalnych produktu, w szczególności budowy, konstrukcji i formy zapewniającej jego użyteczność. Jeżeli naśladowanie cech funkcjonalnych gotowego produktu wymaga uwzględnienia jego charakterystycznej formy, co może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu, naśladowca jest zobowiązany odpowiednio oznaczyć produkt (ust.2). Punktem odniesienia dla oceny, jakie oddziaływanie może mieć określona praktyka naśladowcza, jest standard przeciętnego konsumenta, tj. konsumenta poinformowanego, uważnego i ostrożnego. Konsument uważny i ostrożny, to taki, który dokonuje decyzji rynkowych świadomie, i który zdaje sobie sprawę z konieczności weryfikacji oceny docierających do niego komunikatów handlowych. Należy założyć, że jeżeli na opakowaniu znajduje się czytelne, wyraźne oznaczenie produktu i producenta, klient zapoznaje się z tymi informacjami, a co najmniej ma możliwość zapoznania się z nimi i nie można uznać, że nawet pomimo częściowego zewnętrznego podobieństwa został wprowadzony w błąd" (por. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz pod red. M. Zdyba i M. Sieradzkiej Wyd. Lex W - wa 2011, s. 396 -397, orzeczenie SA w Krakowie I ACa 1714/06).

W konsekwencji uzasadnionym jest wniosek, że „konsument”, o którym mowa w omawianej ustawie oraz „zorientowany użytkownik” z ustawy Prawo własności przemysłowej to podmioty o podobnych umiejętnościach, co powoduje, że wszelkie powyższe rozważania odnoszące się do „ogólnego wrażenia” zorientowanego użytkownika należy odnieść także do konsumenta i „wprowadzenia jego w błąd”. W związku z powyższym wywieść z tych rozważań trzeba, że w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że nie doszło do naruszenia wskazywanego w omawianym zarzucie art. 13 u.z.n.k., gdyż wskazane przez biegłego sądowego w sporządzonej opinii cechy różniące obydwa sporne produkty zostaną przez tegoż konsumenta zauważone, również dzięki wskazywanemu już oznaczeniu produktu pozwanej.

Skutkiem tegoż wniosku jest nieuwzględnienie zarzutu naruszenia art. 3 u.z.n.k., stanowiącego, że czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta, (ust. 1) oraz, że czynami nieuczciwej konkurencji są w szczególności: (...) naśladownictwo produktów (...) (ust.2). Powyższy wniosek jest dodatkowo uzasadniony tym, że skarżąca w uzasadnieniu wywiedzionej apelacji nie wskazała na czym zarzut naruszenia ostatnio wskazanego przepisu miałby polegać, tzn. jakie skutki powinien był wywieść Sąd Okręgowy z faktu, że naśladownictwo wypełnia w okolicznościach niniejszej sprawy także przesłanki czynu niedozwolonego opisanego w tym przepisie.

Kolejny zarzut odnosi się do naruszenia art. 98 k.p.c. i art. 15 u.k.s.s.c. Sąd Apelacyjny nie podziela tegoż zarzutu.

Art. 15 ust. i u.k.s.s.c. stanowi, że od pisma wniesionego w sprawie o prawa majątkowe, w których wartości przedmiotu sprawy nie da się ustalić w chwili jej wszczęcia, przewodniczący ustala opłatę tymczasową. Analiza akt niniejszego postępowania prowadzi, zdaniem Sądu II instancji, do jednoznacznego wniosku, że nie została w niej ustalona opłata tymczasowa na podstawie powyższego przepisu. Co więcej, na zarządzenie z dnia 11 października 2006r. (k. 95 akt), którym dokonano zwrotu pozwu, powódka nie wniosła zażalenia, lecz uiściła opłatę od pozwu w kwocie 28.850 zł, sporządzając pismo wyjaśniające z dnia 25 października 2006r. (k. 101 -103 akt). W konsekwencji powyższego, skoro Sąd I instancji nie ustalił wskazanej opłaty tymczasowej, tym samym nie było podstaw do ustalania wysokości opłaty ostatecznej na podstawie ust. 3 art. 15 u.k.s.s.c.

Ostatni z zarzutów odnosi się do naruszenia §2 ust.2 i §3 ust. 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez ustalenie nadmiernego wynagrodzenia pełnomocnika procesowego strony pozwanej, bez związku z nakładem pracy, w sytuacji, gdy powództwo zostało oddalone bez przeprowadzenia większej części postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu Odwoławczego, przedmiot niniejszej sprawy bezspornie czyni ją sprawą zawilą. Nadto niewątpliwym, według tegoż Sądu, pozostaje, że wymagany nakład pracy pełnomocnika pozwanej był w tej sprawie znaczny. Powyższe skutkuje stwierdzeniem, że Sąd I instancji zasadnie podwyższył stawkę minimalną wynagrodzenia dla tegoż pełnomocnika i nie uczynił tego w sposób nadmierny, co powoduje nieuwzględnienie także tego zarzutu.

Reasumując: Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by uznać którykolwiek z zarzutów przedmiotowej apelacji za uzasadniony, tym samym podważający trafność i zgodność z prawem zaskarżonego wyroku.

Konsekwencją powyższego było jej oddalenie na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 §2 k.p.c.